

Dr hab. Jolanta Rachwalska von Rejchwald

Lublin, 15.09.2020

Katedra Romanistyki

Instytut Neofilologii UMCS

Plac M. Curie-Skłodowskiej 4A

20-031 Lublin

**Recenzja pracy doktorskiej**  
**mgr Aleksandry Bogusławskiej**

pt: *L'espace dans le roman néogothique d'expression française de la seconde moitié du XX siècle (Przestrzeń w neogotyckiej powieści obszaru francuskojęzycznego drugiej połowy XX wieku)*

**1. Opinia ogólna**

Przedłożona do oceny dysertacja p. mgr Aleksandry Bogusławskiej jest opracowaniem, które oceniam bardzo pozytywnie. Podjęty w rozprawie problem badawczy został trafnie wybrany, co dowodzi biegłej orientacji Autorki w omawianej tematyce, która jest, co ważne, istotna dla rozwoju badań w zakresie literaturoznawstwa francuskojęzycznego.

**2. Ocena merytoryczna**

**2.1. Ocena problematyki podjętej w rozprawie**

Podjęta w rozprawie problematyka badawcza jest nowatorska i to pod dwoma względami. Po pierwsze, praca w twórczy sposób zasila nurt badań nad francuskojęzyczną powieścią gotycką, których znakomita większość koncentruje się wokół wczesnego okresu jej powstania, trwającego od drugiej połowy XVIII wieku (Walpole, 1764) do trzeciej dekady XIX wieku. Natomiast kolejne etapy rozwoju tej literatury, w tym szczególnie współczesna francuskojęzyczna powieść neogotycka, okazują się terenem badawczym jeszcze mało rozpoznany i zbadany. Doktorantka wykazała się naukową przenikliwością i umiejętnie dostrzegła tę niszę lokując swoje zainteresowania naukowe właśnie w tym obszarze. Ponadto z całej gamy tematycznej wybrała zagadnienie przestrzeni, wpisując się tym samym w bardzo aktualny nurt badań literackich, zw. *spatial turn*, który po latach dominacji w literaturoznawstwie kategorii czasowych ogłosił wielki powrót do zagadnień przestrzeni, topografii i geografii, podkreślając kluczową rolę kategorii przestrzennych w konstruowaniu

poznania. To właśnie przez pryzmat przestrzeni Doktorantka bada francuskojęzyczną powieść neogotycką drugiej połowy XX wieku. Takie inteligentne zakreszenie pola badawczego oraz precyzyjne skalibrowanie perspektywy badawczej zasługuje na wyróżnienie. Reasumując, recenzowana dysertacja plasuje się w głównym nurcie aktualnych badań literaturoznawczych.

## 2.2. Metodyka badawcza (cele, założenia, metody)

Głównym celem recenzowanej dysertacji jest „chęć przedstawienia problematyki przestrzeni we francuskojęzycznej powieści neogotyckiej drugiej połowy XX wieku”, czytamy na stronie 13. rozprawy. Punktem wyjścia tej dysertacji jest stwierdzenie, że przestrzeń w badanej literaturze neogotyckiej stanowi kulturowy konstrukt składający się z elementów stałych i niezmiennych, nazywanych „lieux archétypaux” oraz tych dynamicznych, podlegających zmianie. Dodatkowo Doktorantka postawiła sobie 3 cele poznawcze: pierwszym z nich jest ustalenie w jakiej mierze elementy stałe i dynamiczne wpływają na kreowanie „efektu strachu” („*effet anxiogène*”, str. 14); drugim, jest próba zestawienia analizowanych dzieł z europejską literaturą, którą określa, w sposób dyskusyjny lub wręcz nietrafny, angielskim terminem „*mainstream*”. Po trzecie, Doktorantka stawia sobie za cel konfrontowanie kodów semiotycznych literatury i filmu w duchu transmedialnym. Nie robi tego jednak regularnie, a raczej punktowo. To zestawianie obrazu filmowego z tekstem literackim służy bardziej do multiplikowania kontekstów kulturowych w wyobraźni czytelnika niż do wzbogacenia samej analizy. Do realizacji celu głównego i celów szczegółowych, Doktorantka proponuje metodologię „eklektyczną” (*méthodologie éclectique*”, str. 13). Jak rozumiem, eklektyzmu nie należy tu interpretować jako „zlepka elementów nie mających ze sobą nic wspólnego”, ale kierując się etymologią grecką tego słowa (*eklektikos*), należy je zrozumieć jako sumę różnorodnych elementów tworzących wielowarstwową, spójną całość. W taki sposób musiała rozumieć to słowo Doktorantka tłumacząc wybór swojej metody potrzebą odwołania się do zróżnicowanych perspektyw badawczych („*différentes perspectives théoriques*”, str. 13) w celu wyrażenia złożoności badanej problematyki („*une manière complexe*”, str. 13). Jak twierdzi Autorka, ten eklektyzm został w pewnej mierze wymuszony przez brak tradycji krytycznych w obrębie literatury neogotyckiej XX wieku. Podążając konsekwentnie za logiką swojego rozumowania, Doktorantka zapowiada użycie „metody filologicznej”, metody „interpretacji tekstu” (str. 13) czy metody strukturalnej A. J. Greimasa. Ta ostatnia, ogłoszona w 1966 r, została wykorzystana w recenzowanej dysertacji w bardzo małym zakresie, co zresztą słuszne, biorąc pod uwagę fakt jej niewielkie znaczenie dla wartości interpretacyjnej prezentowanych

analiz. Natomiast, pomimo zapowiedzi (str. 14) nie odnotowałam znaczącego użycia metody „psychoanalitycznej (szkoła freudowska i jungowska)” (str. 14); także w bibliografii przedmiotu nie figurują żadne prace z tego zakresu.

Podsumowując, prezentacja wybranej metodologii i narzędzi badawczych została wyrażona w jasny i przejrzysty sposób. Po lekturze rozprawy jestem przekonana, że zakładany cel główny (oraz cele szczegółowe) zostały osiągnięte przez Doktorantkę.

### **2.3. Struktura rozprawy**

Recenzowana rozprawa liczy, łącznie z bibliografią i streszczeniami, 249 stron. Struktura rozprawy jest odpowiednia dla tego typu rozważań: składa się ze wstępu oraz z pięciu rozdziałów analitycznych. Rozprawa ma charakter teoretyczno-analityczny. Wstęp, który liczy 45 stron (co stanowi 20% całości analizy), został podzielony na sześć części. Zostały w nich omówione (w kolejności występowania) następujące zagadnienia: istotność wybranego tematu badań, objaśnienia terminologiczne, opis metody badawczej, rys historyczny dotyczący rozwoju powieści gotyckiej od końca XVIII do końca XIX wieku, prezentacja korpusu badawczego (16 francuskojęzycznych dzieł literackich drugiej połowy XX wieku) oraz prezentacja sylwetek pięciu twórców badanej literatury. Choć omawiany wstęp ma nieomal wzorcową strukturę, zawierającą wszystkie wymagane w tego typu pracach zagadnienia, to proporcje między podrozdziałami „metodycznymi” (1-3) a „bio-historiograficznymi” (4.1-4.5) są lekko zachwiane. Część metodologiczno-teoretyczna zajmuje zaledwie 11,5 strony, część historiograficzna 24,5 strony, część traktująca o korpusie badawczym 5 stron, a biograficzna 4,5 strony. Część analityczna została zbudowana z pięciu obszernych rozdziałów, które posiadają tradycyjną trójdziałną strukturę (wstęp – rozwinięcie – wnioski końcowe; jedynie rozdział V nie posiada konkluzji. Rozprawę zamykają wnioski końcowe, spisy bibliograficzne oraz streszczenia rozprawy w języku francuskim, angielskim oraz polskim.

### **2.4. Wykorzystana literatura**

Doktorantka wykorzystała 131 pozycji bibliograficznych (książki i artykuły) z zakresu literaturoznawstwa i filmoznawstwa, wśród których figurują także dwa słowniki w jęz. polskim, z których jeden jest opracowaniem podręcznym (Jaworski, 2001). W zgromadzonej literaturze naukowej 23 pozycje (18%) to publikacje międzynarodowe w języku angielskim, co

świadczy o umiejętności wykorzystania przez Autorkę odwołania do badań światowych w podjętej tematyce. Najnowsze publikacje wydane w okresie ostatnich 5-8 lat stanowią 18% (24 pozycji) całości literatury krytycznej, co biorąc pod uwagę aktualnie występującą wysoką dynamikę obiegu informacji w nauce może nie być w pełni zadawalającym wskaźnikiem, choć paradoksalnie wynik ten może wspierać tezę wyjściową rozprawy, która mówi o wypełnieniu luki badawczej w omawianym zakresie tematycznym. Pod względem jakościowym literatura krytyczna została dobrana w zasadzie prawidłowo, choć można w niej natrafić na kilka pozycji pochodzących ze źródeł internetowych, które trudno zaliczyć do publikacji naukowych, a raczej można je uznać za opracowania edukacyjne, popularyzatorskie ([www.webpedagogique.com](http://www.webpedagogique.com)) lub „lifestylowe”: ([www.philosophiedubonheur.wordpress.com](http://www.philosophiedubonheur.wordpress.com); [www.sagesse-marseille.com](http://www.sagesse-marseille.com), [www.mnn.com/lifestyle/arts-culture/stories/12-horror-films...](http://www.mnn.com/lifestyle/arts-culture/stories/12-horror-films...)(str.233), [www.poptiq.com/revolt-of-nature...](http://www.poptiq.com/revolt-of-nature...)(str. 236). Wśród drobnych usterek bibliograficznych należy odnotować dwukrotny zapis tego samego dzieła (*Le thème des ruines dans la sensibilité et la réflexion philosophique de 1750 à 1850*) opatrzonego jednak dwoma różnie brzmiącymi nazwiskami (Monique Sophie Ader-Lacroix, str. 229 oraz Ader Delacroix, str. 231); ponadto książka *Quelques aspects de la réécriture* nie jest autorstwa prof. Magdaleny Wandzioch, ale ukazała się pod jej redakcją, str. 237). Oprócz literatury przedmiotu, bibliografia zawiera także spis cytowanych dzieł literackich (30 pozycji), które nie wchodzą w skład korpusu analitycznego pracy, ale które budują tak potrzebne w myśleniu o literaturze wielowymiarowe konteksty interpretacyjne. Nie jest natomiast zrozumiała obecność, w spisie cytowanych dzieł literackich, skądinąd słynnej pracy J. Piageta (*Naissance de l'intelligence chez l'enfant*). Jeśli chodzi natomiast o prawidłowość cytowania źródeł, to na str. 208 i 210 rozprawy został zacytowany identyczny fragment z powieści *Le Murnure des Dieux* M. Bernanosa.

#### **2.4.Szczegółowa ocena merytoryczna wartości naukowej poszczególnych części rozprawy**

Pod względem merytorycznym, poprawności i kompletności celów oraz hipotez badawczych, praca zasługuje bez wątpienia na ocenę pozytywną, niemniej jednak może warto poczynić bardziej szczegółowe uwagi, które mogą pomóc Doktorantce w ukierunkowaniu przyszłych badań lub w doskonaleniu warsztatu badacza.

**WSTĘP** recenzowanej dysertacji zawiera wszystkie istotne części, w tym klarowne uzasadnienie wyboru tematyki pracy, komplet celów badawczych, założenia metodyczne, opis struktury pracy, a ponadto przegląd podstawowych pojęć wykorzystywanych w rozprawie.

Doktorantka umiejętnie wprowadza tematykę badawczą umieszczając we wstępie gatunkowe wyjaśnienia terminologiczne, co jest bardzo potrzebne biorąc pod uwagę ich liczne warianty w literaturze przedmiotu (le roman noir/ le roman gothique, le roman néogothique ou (néo)gothique, str. 11). Zabieg ten zapewnia tak niezbędną w pracy badawczej precyzję terminologiczną, tym bardziej, że mamy do czynienia z podobnie brzmiącymi terminami, które nazywają jednak odmienne literackie byty. Podoba mi się pomysł zamknięcia części wstępnej informacjami biograficznymi na temat autorów omawianych dzieł, co pozwala na wpisanie analiz w liczne kulturowe konteksty. Jeśli chodzi natomiast o trafność doboru metody badawczej, to zastanawia dlaczego Doktorantka nie spróbowała wykorzystać metod badawczych tworzących nowy paradygmat „geocentryczny” (Ziethen Antje, 2013) dedykowany właśnie szeroko rozumianej analizie przestrzeni w literaturze. Mówiąc o nowym paradygmacie mam tu na myśli geopoetykę Kennetha White'a (*Le plateau de l'albatros. Introduction à la géopoétique*, 1994), geokrytykę Bertranda Westphala (*La Géocritique. Réel, fiction, espace*, 2007), „geografię literacką” Michela Collota (*Pour une géographie littéraire*, 2014) czy w końcu prace twórców samego pojęcia *spatial turn*: Warf Barneya i Santa Ariasa (dir. *The Spatial turn: Interdisciplinary Perspectives*, 2008).

### **Ocena merytoryczna rozdziałów I-V**

**Rozdziały I-V** stanowią jądro badawcze recenzowanej dysertacji. Każdy z rozdziałów omawia przestrzeń w powieści neogotyckiej z innej perspektywy. Są to, w kolejności występowania: przeszłość, śmierć, przyroda, miasto. Rozdział V bada wewnętrzną dynamikę samej przestrzeni ujawniając tym samym jej potencjał do transformacji i do występowania w roli bohatera. W **Rozdziale I**, rozpoczynając swoje badania od przestrzennych figur czasu (zamku – muzeum - ruin), Doktorantka udowadnia w jaki sposób czas przeszły odżywa na nowo w różnych przestrzennych strukturach, przyczyniając się do budowania wyrafinowanej estetycznie atmosfery strachu. Do analizy trzech wymienionych figur przestrzennych Doktorantka używa, w **Rozdziale I**, poczynając od str. 55, wszechobecnego do Rozdziału III włącznie, pojęcia „archetypu”, „miejsc archetypalnych” („lieux archétypaux”, str. 55), a nawet mitu (str. 130). Problem w tym, że pojęcie archetypu - o ugruntowanej przecież kulturowo wieloznaczności - nie zostało jednak w żaden sposób wyjaśnione. Czytając pracę możemy jedynie domyślać się znaczenia, jakie mu nadaje Autorka, tak jak to ma miejsce z określeniem *mainstream*, które

pojawia się bardzo często (np. str. 15, 18, 19, 79, 113, 121), a które także nie doczekało się doprecyzowania. W tej sytuacji, dużo lepszym określeniem niż niezdefiniowany „archetyp” byłaby „figure spatiale” (str. 59), które przewija się wymiennie w tekście. W pracach naukowych należy bezwzględnie przestrzegać zasad precyzji pojęciowej. W przeciwnym razie, brak dobrze skonstruowanej siatki pojęciowej, utrzymującej w ryzach całą analizę, powoduje spłaszczenie tej ostatniej. I tak, podczas gdy znaczenie figury „zamku” jest bardziej jednoznaczne i nie budzi większych kontrowersji, to już figury „muzeum” oraz „ruin”, jak to wynika z cytowanych fragmentów, mają zdolność do zwielokrotniania swoich znaczeń i dlatego powinny być starannie omówione i obudowane zdecydowanie bogatszym materiałem bibliograficznym. W rozprawie otrzymujemy jedynie (str. 59 i od str. 63) intuicyjne próby uchwycenia natury i funkcji muzeum („éducative”, str.61), co wydaje się być dużym uproszczeniem, które skutkuje brakiem pogłębionej interpretacji. Dla przykładu, w konkluzji do Rozdziału I, Doktorantka wyciąga wnioski na temat funkcji „antytetycznej” ruin (str. 68). Jeśli dobrze zrozumiałam wywód, to nie chodzi tu o funkcję antytetyczną (konfrontacyjną) lecz o ambiwalencję ruin, czyli o logikę łączącą, spajającą przeciwieństwa w jeden wspólny wielopoziomowy semantyczny wzór. W zakresie rozumienia figury muzeum - jako przestrzennej maszyny czasu - mogłaby znacznie pomóc wybitna książka prof. Krzysztofa Pomiana, *Zbieracze i osobliwości* (1987), opatrzona bogatą bibliografią przedmiotu oraz zbiorowa publikacja pod redakcją Pierre Hyppolite'a, „Littérature et architecture” (*Revue des Sciences Humaines* 4/2010), w której można znaleźć artykuł Agnès Verlet, *La ruine des ruines*, traktujący o ruinach jako o przestrzennej figurze czasu, w którym Verlet odwołuje się do prac J. Derridy (*Mémoires d'aveugles*) oraz F. Hartoga (2003).

W **Rozdziale II**, Doktorantka kontynuuje swoje rozważania nad uprzestrzennieniem czasu, podejmując temat jego końca. Dokonuje więc analizy przestrzeni neogotyckiej w kontekście śmierci, która aktualizuje się w dwóch wariantach przestrzennych: cmentarza i miejsca zbrodni. Autorka nie poprzestaje na ich oczywistej roli budzenia strachu i subtelnie pokazuje jak świat umarłych i żywych, w nieoczywisty sposób, wzajemnie się przenikają i, co paradoksalne, dopełniają się. Należy jednak wciąż pamiętać, by nie więzić rozumienia w sztywnych ramach szybkich konstatacji, takich jak ta o naturze domu, który w literaturze „mainstreamowej” (a co to w ogóle znaczy?) jest uważany za oazę spokoju, schronienie pełne miłości i ciepła rodzinnego (str.79, 113). Wystarczy niewielka nawet znajomość literatury, by wiedzieć, jak skomplikowany, a przede wszystkim pełen ambiwalencji może być obraz domu.

W **Rozdziale III**, który jest najdłuższym rozdziałem części analitycznej, przedmiotem rozważań staje się przyroda, która materializuje się w badanej literaturze pod postacią lasu, wsi i gór, które Doktorantka, podobnie jak w Rozdziale I, przedstawia jako archetypy. Jest to rozdział bogaty treściowo, pełen różnych konotacji kulturowych, choć niektóre stwierdzenia wydają się bardziej dyskusyjne, bo charakteryzują się dużym poziomem ogólności, przypominając kalki i stereotypy kulturowe np.: „las stymuluje wyobraźnię od zarania ludzkości” (p. 100), „las jest uważany za świętą przestrzeń od zarania dziejów” (str. 122) lub „związek wilka ze złem jest oczywisty” (str. 102). W nauce i literaturze nic nie jest oczywiste i dlatego należy podchodzić do tekstu z uwagą, by nie ignorować tego, co głębiej w nim ukryte. Mam tu na myśli fragmenty opisujące przestrzeń dżungli i zamieszkujące ją plemiona. Autorka komentując cytaty R. Bozzetto i N. Ducharme (str. 108) wydaje się ignorować zawarte w nich sensory. Otóż, Ducharme tłumacząc, że przestrzeń dżungli uosabia koncept „dzikości”, mówi o niej jako o „przestrzeni konfrontacji między jednostkami”. Nie chodzi więc tu tylko, jak konkluduje Doktorantka, o straszny, „mroczny wymiar” („dimension ténébreuse”, str. 108) dżungli, lecz, jak przekonuje cytowana dalej Lise Quéffelec, o spotkanie z „dzikością” (*wilderness*), którą dżungla uosabia, a co jest, wg cytowanej krytyczki, „wartością niejednoznaczną, pierwotną siłą życia, ale i szaleństwa i okrucieństwa” (str. 108). I właśnie o wypuklenie niejednoznaczności i nieoczywistości cały czas chodzi w badaniach literackich. W tym samym rozdziale bardzo ciekawie został wyeksponowany wątek zemsty przyrody za doznane od człowieka krzywdy. Jest to tym bardziej ciekawe, że został on przedstawiony przez Doktorantkę w perspektywie najnowszych badań nad antropocenem (str. 128). W tym kontekście, wspomniano także o nowych nurtach w krytyce anglojęzycznej (*ecogothic*, str. 128); szkoda jednak, że Doktorantka nie zaryzykowała konfrontacji z najnowszymi badaniami w zakresie francuskojęzycznej ekokrytyki lub ekopoetyki (np. Michel Serres, Félix Guattari, Bruno Latour).

W **Rozdziale IV**, Doktorantka, w sposób niezwykle sugestywny, eksploruje dysforyczną przestrzeń neogotyckich miast ukazanych jako miejsca moralnej degrengolady, samotności i opuszczenia. Są tak opustoszałe, że nie ma w nich nawet duchów, a większy strach budzą sami mieszkańcy naznaczeni patologią. Warto tu podkreślić inwencję twórczą Autorki rozprawy, która na potrzeby opisu tej przestrzeni tworzy własny termin „realizm (neo)gotycki” (*réalisme (néo)gothique*”, str. 173). Umiejętnie przytaczane cytaty czynią obraz neogotyckich miast-widm bardziej przejmującym niż przerażającym, a to z powodu degeneracji moralnej, która w analizowanym tekście Serge’a Brussolo została wyrażona za pomocą wyrażenia „moralne

bloto" (boue morale, str. 166). Następnie Doktorantka dokonuje szybkiego zestawienia tego obrazu miasta z XIX wieczną powieścią Balzaka *Ojciec Goriot*, w którym Paryż został porównany do „oceanu błota” (str. 166). Podobieństwo kuszące lecz zwodnicze, dlatego chciałabym przestrzec przed powierzchownymi analogiami, które często kryją pod spodem podobieństw fundamentalne różnice. Jak dobrze tłumaczy Doktorantka, w dalszej części rozdziału, w tych miejskich neogotyckich przestrzeniach są, można by rzec, zapożyczając termin od analityka hipernowoczesności Marca Augé, „niby-miejsca”. Mowa tu o pustych parkingach czy podziemiach, które Autorka rozprawy porównuje, za krytyczką Joëlle Prunghaud, do wizji piekieł w *Boskiej Komedii* Dantego (str. 158); zresztą dokładnie do tego samego porównania ucieka się Autorka w analizie przestrzennej figury lasu (tylko dlaczego owo piekło składa się „z koncentrycznych kręgów tworzących sześcian”, str. 115?)

**Rozdział V**, kończący analizę, stanowi część, w której zdaje się realizować zamierzenie Doktorantki zawarte we **Wstępie**, a mówiące o „woli przedstawienia przestrzeni w powieści neogotyckiej „w sposób złożony” („complexe”, str. 13). Doceniamy takie dążenie, bo dowodzi ono odwagi wyjścia poza ograniczającą umysł dosłowność i ukazuje w pełni naukowe ambicje do zgłębiania problemu. Doktorantka potrafi przekonać, przy pomocy celnej argumentacji i właściwie dobranym cytatom, jaka dynamika drzemie w literackiej przestrzeni analizowanych dzieł, a która mogła wydawać się na pozór kulturowo oswojona i dość jednowymiarowa.

Rozprawę kończą **Wnioski końcowe (Conclusions)**, które w sposób przejrzysty i syntetyczny zbierają omówione wątki, scalają rozproszone elementy argumentacji, by stworzyć spójny obraz przestrzeni jako „znaczącego”, „ważnego”, „kapitalnego” (str. 227) elementu tworzącego świat przedstawiony we francuskojęzycznej prozie neogotyckiej drugiej połowy XX wieku.

## 2.5. Język i formalna strona rozprawy

Strona językowa i formalna recenzowanej dysertacji może być oceniona dobrze. Praca została napisana w języku francuskim i korekta lingwistyczna została przeprowadzona starannie. Jednak, jak wiem z doświadczenia, w każdym opracowaniu tego typu, również i w pracy przedstawionej przez mgr Aleksandrę Bogusławską, można znaleźć uchybienia gramatyczne: „c'est ainsi que qu'il...”, str.24; „de d'augmenter”, str. 84; „de d'indifférence”, str. 185; „il avoit dit”, str. 91; „s'étende”, str. 106; „caractèrise”, str. 71; „qui précédent”, str. 159; „réfèrera”, str.84; „sagesse secrète”, str.145; ortograficzne: „abondement” zamiast „abondamment” (str. 17), „l'encrage” zamiast „l'ancrage” (str. 106); „s'éteindre” zamiast



„s'étendre” (str. 157); „goulettes”, zamiast „gouttelettes” (str. 175); leksykalne (wymienne użycie paronimów w dwóch identycznych kontekstach semantycznych : „la prolongation de...” (str. 156) i „le prolongement de la convention” (str. 157) czy interpunkcyjne (np. str. 112). Jeśli chodzi o styl, to szkodzi mu częste powtarzanie identycznych struktur zdaniowych, a ponieważ występują one w podobnych kontekstach, obciążają tekst swoją powtarzalnością, np.: „dès les prémisses du genre” pojawia się kilkanaście razy (str. 55, 63, 71, 75, 99, 161, 167, 182, 219 [dwa razy na stronie], 217, 227. Podobna sytuacja ma miejsce w wyrażeniu „À savoir”, które umieszczane jest na początku nowego zdania bez związku z kontekstem (str. 84, 130, 137, 147, 160, 171). Pojawiają się także czasami problemy składniowe (str. 22, 36, 82) oraz z interpunkcją w zdaniach złożonych z licznymi wtrąceniami (np. str. 56, 62, 63, 67, 74, 75, 77, 85). Zauważyć można także tendencję do podawania w nawiasie synonimów niektórych słów: „désert (dépeuplé)”, str. 179, „imitateurs (suiveurs)”, str. 20; „(devine) prévoit”, str. 213; „espaces (zones)”, str. 194. Choć taki tik językowy może świadczyć o dążeniu do osiągnięcia doskonałości w wyrażaniu myśli, to myślę jednak, że należy bardziej zaufać inteligencji czytelnika. I na koniec uwaga edytorska, która dotyczy wyrażen łacińskich lub angielskojęzycznych tak licznie obecnych we francuskim tekście rozprawy (*mainstream*, str. 15, 18, 19, 79, 113, 121 *post-mortem*, *locus amoenus* (str. 114), *locus horridus* (str. 115), *serial killer* (str. 74, 169), które zazwyczaj są zapisywane kursywą. Zasygnalizowane uchybienia językowe zdarzają się jednak nawet w najlepszych pracach, dlatego nie wpływają w znaczący sposób na pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy.

### 3. Wnioski i konkluzja końcowa

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska mgr Aleksandry Bogusławskiej **spełnia** ustawowe kryteria określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (*Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zmianami*):

- stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego,
- udowadnia ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dziedzinie nauk humanistycznych: literaturoznawstwo
- potwierdza umiejętność Doktorantki w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Podsumowując stwierdzam, że praca doktorska p. mgr Aleksandry Bogusławskiej *L'espace dans le roman néogothique d'expression française de la seconde moitié du XX siècle*

*(Przestrzeń w neogotyckiej powieści obszaru francuskojęzycznego drugiej połowy XX wieku),*  
spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w w/w ustawie i na tej podstawie **wnioskuje**  
**o dopuszczenie** mgr Aleksandry Bogusławskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ponadto, biorąc pod uwagę wartość naukową rozprawy mgr Aleksandry Bogusławskiej, która  
w sposób nowatorski eksploruje mało zbadany gatunek literatury francuskojęzycznej drugiej  
połowy XX wieku, **wnioskuje o publikację** recenzowanej dysertacji doktorskiej.

Jolanta Rachwalska von Rejchwald

*(Przestrzeń w neogotyckiej powieści obszaru francuskojęzycznego drugiej połowy XX wieku),*  
spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w w/w ustawie i na tej podstawie **wnioskuje**  
**o dopuszczenie mgr Aleksandry Bogusławskiej** do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ponadto, biorąc pod uwagę wartość naukową rozprawy mgr Aleksandry Bogusławskiej, która  
w sposób nowatorski eksploruje mało zbadany gatunek literatury francuskojęzycznej drugiej  
połowy XX wieku, **wnioskuje o publikację** recenzowanej dysertacji doktorskiej.

Jolanta Rachwałska von Rejchwald



